**Protokół z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego,**

**Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych**

**Rady Gminy Suchy Las**

**z dnia 26.08.2020 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołów z poprzednich posiedzeń komisji.
6. Omówienie form edukacji ekologicznej w placówkach oświatowych w gminie.
7. Informacja o pandemii covid – 19 w gminie.
8. Omówienie projektów uchwał przygotowanych na najbliższą sesję rady gminy.
9. Sprawy bieżące.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczącego M. Bajer otworzył posiedzenie Komisji, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 5.

Protokół z dnia 08.07.2020 został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 6.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – chciałbym delikatnie zwrócić uwagę, że edukacja ekologiczna powinna być wykonywana przez gminę, bo jest to zadanie własne gminy. Oczywiście są jednostki oświatowe, które w tej branży działają. My ze swojej strony zajmujemy się zbieraniem i zagospodarowywaniem odpadów. W związku z tym na prośby i sugestie zewnętrzne szkół przeprowadzamy kampanie informacyjne. Mamy nawet film edukacyjny przygotowany przez pana Mikołaja, który w zeszłym roku był przedstawiony w szkole w Golęczewie. Nigdy nie wchodzimy z propozycją sami od siebie. Ta inicjatywa musi wyjść od szkół. Piszemy artykuły w gazetach głównie dotyczące śmieci. Mówimy o szeroko zrozumianej gospodarce odpadami. Uczestniczymy również w wycieczkach szkolnych na PSZOK w Chludowie. Pomagamy również w zorganizowaniu wyjazdów dzieci do Aquanetu. Nawet seniorzy z Dębowego Liścia byli na takim wyjeździe i poznali cały proces technologiczny w Aquanet, w tym przypadku była to oczyszczalnia ścieków. W przypadku grup starszych przedstawiamy zawsze zagadnienia ekonomiczne, czyli opłaty dla poszczególnych podmiotów za zagospodarowanie odpadów. Jeżeli jest chęć jakiejkolwiek szkoły lub przedszkola do takiego spotkania edukacyjnego, to jeszcze się nie zdarzyło, żebyśmy odmówili. Nawet fundujemy drobne gadżety, żeby zachęcić do poznawania omawianej problematyki odpadowej.

**Przewodniczący M. Bajer** – interesowało mnie szczególnie, jak to wygląda z pozycji ZGK. Wiadomo, że szkoły realizują to zadanie w minimum programowym, w którym jest to również wpisane. Na pewno nie dowiedzielibyśmy się o tym, rozmawiając z dyrektorami szkół, że jest zainteresowanie ze strony seniorów. To jest cenne.

**Kierownik ds. gospodarki odpadami w ZGK M. Świerkowski** – wygląda to tak, jak mówi prezes. Jeśli się zgłosi przedstawiciel danej jednostki, to chętnie na to odpowiadamy. Mieliśmy okazję w zeszłym roku gościć u siebie studentów z Poznania i przedstawicieli z Nigerii. Chętnie edukujemy.

**Radna J. Radzięda** – czy w związku z tym, że mamy już dzisiaj obowiązkową segregację odpadów, to ZGK przewiduje jakąś dodatkową edukację i akcję informującą o tym, że segregacja jest obowiązkowa?

**Kierownik ds. gospodarki odpadami w ZGK M. Świerkowski** – nie należy to do naszych obowiązków, jest to zadanie gminy. Oczywiście przygotowujemy nową ulotkę. Założyliśmy facebook, bo jest to przedmiot coraz bardziej rozpoznawalny. Zmieniliśmy stronę internetową. Pojawił się na niej moduł pozwalający zadać pytanie, jeśli będzie ktoś miał wątpliwość co zrobić z danym odpadem.

**Radna A. Ankiewicz** – jak wygląda promocja odpadowa ze strony urzędu?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – na chwilę obecną razem z zawiadomieniami o zmianie stawki poszły ulotki informacyjne w sprawie segregacji. Trudno wypowiadać mi się za kierownika jaki będzie kierunek. Być może w szkołach też coś się pojawi. W dużej mierze opieramy się na działaniach ZGK. Na chwilę obecną, tylko tyle. Oczywiście będziemy reagować na potrzeby szkół. W tej chwili jest nowe zamówienie na gadżety edukacyjne, które są rozpowszechniane na gminnych festynach, czy wśród uczniów przedszkoli i szkół. Jest to w tej chwili w trakcie zapytania ofertowego.

**Przewodniczący M. Bajer** – pytanie mam do pani Ankiewicz. Był pokaz spalania w piecach. Ile tych akcji było?

**Radna A. Ankiewicz** – to było w zeszłym roku. Akcje były dwie: w Suchym Lesie i w Golęczewie. W tym roku ze względu na brak imprez nie bardzo jest gdzie to zrobić. Z tego, co wiem, to w Golęczewie odzew był bardzo pozytywny. Niestety żadna inna jednostka nie zgłosiła zapotrzebowania na taki pokaz. Gdyby była potrzeba, środki na pewno by się znalazły, bo z tego co wiem, to środki są. Zawsze warto edukować.

**Radna J. Radzięda** – jakiego rodzaju gadżety ekologiczne zostały zamówione, gdzie będą dystrybuowane i w jaki sposób? Jak to wygląda: szkoły muszą się zwrócić do referatu, czy referat wysyła informację do wszystkich szkół i przedszkoli o możliwości zorganizowania jakiś lekcji pokazowych?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – szkoły musiałyby się zwrócić do nas. Co do gadżetów, wysłaliśmy na razie zapytanie ofertowe. Na ogół otrzymujemy ofertę całościową. Organizator: dyrektor, przewodniczący zarządu osiedla zwracał się do nas z zapotrzebowaniem.

**Radna J. Radzięda** – to może w tym roku warto pomyśleć, żeby to urząd wyszedł z inicjatywą, żeby jak najszybciej zacząć uczyć dzieci ekologii – zwłaszcza w przedszkolach. Kto pisał pismo do mieszkańców w sprawie podwyżek za gospodarowanie odpadami, który referat?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – przez referat ochrony środowiska nadany był zasadniczy kształt pisma, natomiast było to korygowane przez panią sekretarz w dużej mierze.

**Radny Z. Hącia** – chciałby zwrócić uwagę, żeby właściwie referat zwrócił się z ofertą do szkół i przedszkoli. Jeśli nie wiedzą, że taka możliwość jest, to trudno wymagać od niech, żeby się zgłaszali.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – zostanie to przekazane.

**Radna A. Ankiewicz** – niech to zostanie przekazane do referatu oświaty.

**Przewodniczący M. Bajer** – niech z dzisiejszego spotkania zostaną wyraźnie sformułowane wnioski. Będą one przekazane do szkół i w tych wnioskach będzie informacja o działaniach ZGK i gminy. Zostanie to przesłane do wszystkich placówek oświatowych naszej gminy. Nie wiem, czy poprosimy o to urząd gminy? O przesłanie poprosimy referat oświaty lub ewentualnie referat ochrony środowiska, bo równie dobrze on może to zrobić. Proszę panią, która protokółuje, żeby tę sprawę zawrzeć. To budzi wielkie emocje i nie dziwię się w ogóle powadze sytuacji.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – mogę tylko do tego dopowiedzieć z doświadczenia, że największy problem mamy z dorosłymi. Generalnie jak klient zadzwoni z pretensjami, to mówimy, że dana kwestia była wyjaśniona w ulotce. Otrzymujemy odpowiedź, że: ja tego nie muszę czytać. Mało tego. Zmienił się system prawny. Przedsiębiorcy pytają, czy oni też muszą stosować uchwałę rady gminy? Regulamin dotyczy wszystkich. Każdy ma obowiązek. Z przedsiębiorcami jest tak, że na jakich zasadach możemy ich obsłużyć? Ustawodawca nie doprecyzował jednej rzeczy, a mianowicie musi być papier, plastik, szkło plus zmieszane oczywiście. A co w przedsiębiorstwach jedno, dwuosobowych, czy rodzinnych? On wie najlepiej jakie odpady wytwarza. Podpisuje ze mną umowę na te pojemniki, które potrzebuje. Miałem nawet pytania od przedsiębiorców z Obornik, jak to wygląda od strony prawnej. Otóż jest to niedoprecyzowane. Inna sprawa, to ogrody działkowe. Ludzie nie chcą podwójnie płacić. Ustawodawca wpisał kwotę 98 zł od działki. Musiał wymyślić w sejmie to ktoś, kto kompletnie nie zna się na rzeczy. Rozmawiałem z pięcioma prezesami ogrodów działkowych i pytałem jakie są średnie koszty na działkę. Średni koszt na działkę, to 190 zł.

**Radny R. Banaszak** – mam pytanie do pana z referatu ochrony środowiska. Jesteśmy już teraz w takim momencie, że mieszkańcy otrzymując zawiadomienie o podwyżkach i czy są już jakieś wnioski składane pod kontem zmniejszenia ilości mieszkańców na danej posesji.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – wróciłem z urlopu po dwóch tygodniach i wniosków zmieniających jest bardzo dużo.

**Radny R. Banaszak** – idzie to teraz w takim kierunku, że nam mieszkańców ubędzie. Czy jesteśmy w stanie w jakikolwiek sposób to kontrolować?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – tylko kontrolami straży gminnej. Do tej pory było ok. 100 kontroli. W tej chwili już ze sterty otrzymanych wniosków można taką listę stworzyć, oczywiście nie zakładając złej woli mieszkańców.

**Radny R. Banaszak** – rozmawiam z zarządcami wspólnot i mówią, że to jest nagminne, że pozostaje jeden mieszkaniec na dane mieszkanie. Reszta zostaje zameldowana, ale przestaje produkować śmieci. Jest to problem.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – ustawodawca nie łączy dwóch rzeczy: meldunku z zamieszkaniem. Ostatnie dwa lata mieliśmy więcej osób wskazanych w systemie gospodarki odpadami niż oficjalnie zameldowanych.

**Radna A. Ankiewicz** – moim zdaniem poczekajmy do stycznia, aż Poznań podniesie stawki i mieszkańcy z powrotem będą u nas składać deklaracje.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – polecam Przegląd Komunalny z sierpnia tego roku. Według oficjalnych danych Warszawę zamieszkuje 1,7 mln mieszkańców, według nieoficjalnych ta liczna sięga 2,2 mln mieszkańców. I tak jest pewnie w większości miast i gmin. Jest to rząd ok 15 – 20% różnicy. W większości inni próbują to zliczyć w przeliczeniu na wodę. Jest to rozliczenie śmieci na podstawie zużytej wody.

Ad. 7

**Kierownik Referatu Bezpieczeństwa A. Karpowicz przedstawił Informację dotycząca COVID – 19 na terenie gminy Suchy Las.**

1. **Funkcjonowanie Urzędu Gminy Suchy Las.**
2. Od 13.03. codzienne raportowanie o sytuacji w gminie do Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Były informacje do nas z zewnątrz, że nie informujemy społeczeństwa o sytuacji na terenie gminy. Otrzymaliśmy też w tej sprawie informację od poznańskiego sanepidu, że nie ma on obowiązku informowania nas nawet na wypadek zachorowania na terenie gminy. Obieg informacji jest taki, że sanepid ma obowiązek informowania policję o zachorowaniach i kwarantannie. Nie byłoby gorszej rzeczy proszę Państwa, wiem to jako wieloletni strażak, niż wprowadzenie elementów paniki bezpośredniej na miejscu zdarzenia, jak i pośredniej w środowisku w którym jesteśmy. Było wiele pytań: dlaczego nie ma podanych ilości zakażonych, miejsc przebywania itp. Pytania były niemal absurdalne. Dlaczego nie powołuje się Zespołu Kryzysowego itd. Powoływanie takiego Zespołu w momencie, gdy zaleca się ostrożność spotykania się i gromadzenia było moim zdaniem nie na miejscu. Brak tego Zespołu absolutnie nie wykluczało działania mojego referatu i gminy. Spotkania odbywały się w sposób zdalny, mailowy. Od pierwszego dnia mojej pracy zdalnej był mój kilkurazowy w ciągu dnia kontakt z panią Sekretarz, z wójtem Bulińskim i z panem Leszkiem Kwiatkowskim, będącym w urzędzie na miejscu. W pierwszej kolejności zadbałem o to, aby służby udzielające w pomocy osobom potencjalnie zakażonym, czyli OSP, były wyposażone w środki bezpieczeństwa.
3. 13.03. – komunikat wójta o zadaniach OPS wobec osób będących na kwarantannie.
4. 16.03. - komunikat dot. pracy urzędu- obsługa klientów wyłącznie w BOI. Informacja o zawieszeniu sesji RG.
5. 17.03. – urząd zamknięty dla interesantów.

Tu pojawiły się zarzuty, że urząd się zamyka dla klientów. Zarzut jest absurdalny, bo urząd robi to właśnie po to, aby nie pojawiło się epicentrum roznoszenia covid -19. Chcieliśmy uniknąć sytuacji, że klienta zaraża urzędnika, ten koleją osobę itd. Zarzut odizolowania urzędu od społeczeństwa i stwierdzenie, że oni są bezpieczni bo odcięci, a społeczeństwo zagrożone, to była moim zdaniem bzdura. Możliwe jest to, że właśnie dlatego, że urząd został zamknięty, potencjalne ogniska zakażeń zostały wykluczone.

1. 18.03.- przekierowanie numerów służbowych na komórki- praca zdalna Kierownika RB.
2. Bieżące komunikaty wytycznych rządowych dot. CV-19 na stronie UG i FB
3. Nie zwoływanie GZZK- ze względów bezpieczeństwa.
4. 10.04. – możliwość pracy zdalnej – naprzemiennie w danym referacie – raportowanie wykonanej pracy do pani Sekretarz.
5. 1.04. – obowiązkowe zabezpieczenie urzędników- rękawiczki, maseczki, odkażanie pomieszczeń.
6. 2.04.- wspólne patrole Policji i SG- odwołane 19.06.20.
7. 08.04. – Zarządzenie wójta w sprawie zmian w planie finansowym RB-

§ 75421.4210- 90.000 zł - zakupy

§ 75421.4300- 30.000 zł – usługi

To są pieniądze zarówno dla służ ratowniczych jak i dla urzędu w celu przeciwdziałania Covid – 19.

1. 14.04. – praca zdalna urzędników - zamiennie.
2. 29.04.- informacja o pracy naprzemiennej do 15.05. 2020.
3. 13.05.- Pierwsza narada- naprzemiennie w dwóch grupach.
4. 18.05. – możliwość wyjścia klientów do urzędu, dyżury strażników SG w urzędzie.
5. 19.05.- wprowadzenie ścianek izolujących w biurach.
6. Przyjmowanie klientów na 3 wydzielonych stanowiskach.
7. Z końcem maja całkowite odejście od pracy zdalnej.
8. 19.06.- Odbiór środków zabezpieczających na wybory z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego.
9. 29.06.- Powrót do normalnego funkcjonowania urzędu- z pełnymi zabezpieczeniami klientów i urzędników.
10. Uzgodnienie miejsca na kwarantannę- izolatorium na terenie gminy w Golęczewie.

Pojawiły się też zarzuty, że nie wyznaczamy miejsca na terenie gminy do odbywania kwarantanny. Otóż nie jesteśmy władni w tym temacie i nie mamy takich możliwości. Jest w Poznaniu wyznaczone izolatorium. Jednak jeden z przedsiębiorców na terenie gminy zaoferował miejsce na izolatorium. Przebywały tam osoby przybywające z Ukrainy, czy Białorusi muszące odbyć kwarantannę. W porozumieniu z tym przedsiębiorcą wskazywaliśmy miejsce potrzebującym pracodawcom kierującym swoich pracowników na kwarantannę w związku z przybyciem ich z zagranicy.

1. Przekazanie seniorom 2500 szt. maseczek
2. **Meldunki do Starostwa Powiatowego. Statystyki.**

Meldunki o ilości osób i adresach na kwarantannie przekazywane były codziennie do godz. 9.00. Obowiązek ten zniesiono w połowie maja.

Informacje te przekazywane są przez PSSE w Poznaniu do Policji w Suchym Lesie, a następnie do OPS Suchy Las skąd dalej przekazywane są do RB Urzędu Gminy. Pierwsze informacje w marcu dotyczyły kilku osób pod kilkoma adresami. W lipcu wskaźniki wzrosły do kilkunastu osób. Kulminacja nastąpiła 22.07. – 160 osób, 60 adresów. 21.08. – 36/20.

Ze strony PSSE- na terenie gminy Suchy Las:

- Zachorowania – 8 , aktualnie - 4

- Hospitalizowanych – 2, aktualnie – 0

- Izolacja - 6, aktualnie – 4

- Ozdrowienia – 4

Były zarzuty, że mamy otrzymywać informacje z sanepidu. Informacji takiej nie otrzymywaliśmy, bo sanepid nie miał takiego obowiązku, by nas informować. Do tej pory posiłkujemy się stroną internetową sanepidu.

1. **Wydatki**
2. W pierwszej kolejności zakupy środków i sprzętu były ukierunkowane na służby ratownicze tj. OSP gminy Suchy Las, następnie urząd i instytucje gminne oraz placówki oświatowe.
3. **Środki przekazane przez WUW**
4. Placówki oświatowe – I rzut- 107 pojemników 5 l,

- II rzut - 35 pojemników 5 l, + 80 przyłbic

(odbiór 28.08.20.) - rzut - 258 pojemników 5 l, + 4750 maseczek

**Radna A. Ankiewicz** – czy przedszkola to też obejmuje? Czy liceum również?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – przedszkola nie. Jeśli chodzi o liceum, to jest wpisana szkoła Harmonia.

**Radna A. Ankiewicz** – to jest właśnie to liceum o które pytam.

1. Wybory – Maseczki- 800 szt.

- Rękawiczki 16 op. Po 100 szt.

- Przyłbice 82 szt.

- Płyny (op. 5 l) – 30 szt.



**Radna J. Radzięda** – zapytam o 100 tyś zł przesuniętych z OPS w ramach zmiany różnych ustaw covidowych. Na co zostaną wydane? Środki z WUW (maseczki) będą przeznaczone dla uczniów, czy dla pracowników szkół?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – decyzję o przeznaczeniu wspomnianych 100 tyś zł. Podejmie pan wójt z panią skarbnik . Ja nie mam informacji.

**Radna J. Radzięda** – ustawa pozwala na wydanie środków tylko na zabezpieczenia covidowe.

**Kierownik RB A. Karpowicz** – jest to logiczne. Sama sobie pani odpowiedziała na to pytanie. Co do środków z WUW, to decyzja będzie podejmowana przez dyrektorów szkół. Sądzę, że jeżeli jest przesunięte 100 tyś. zł, to jeżeli będzie potrzeba w wyposażenie dzieci poprzez duży zakup maseczek, to na to zostaną te pieniądze przeznaczone. Pewnie będziecie Państwo mieli na to wpływ poprzez wnioski do wójta.

**Radna J. Radzięda** – odniosę się do zarzutów mieszkańców, w tym i moich, co do zamykania urzędu. Kolejny raz poszło o treść i formę, w jaki sposób urząd komunikuje się z mieszkańcami. Jeśli rada rodziców i komisja oświaty zwraca się do wójta o jak najszybszą decyzję co do zamknięcia szkół, po czym pojawia się informacja, że szkoły zostają otwarte, ale do urzędu proszę nie wchodzić, to oburza. Sposób w jaki urząd się komunikuje wywołał takie, a nie inne reakcje. Informacja o zamknięciu urzędu została podana w sposób beznadziejny. Czy pracownicy zza wschodniej granicy, którzy przebywali u nas na kwarantannie – gmina rozliczała się z przedsiębiorcami, którzy ich ściągali, czy my ponieśliśmy koszty?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – nie ponosiliśmy żadnych kosztów. Forma odbioru informacji jest sprawą subiektywną. Jeśli ktoś chce odebrać informację w sposób suchy, to tak ją odbierze. Jeśli ktoś chce to kwestionować i dorabiać do tego ideologię, to nic więcej na to nie poradzimy.

**Radny R. Banaszak** – wspomniał pan, że informacje powodowały panikę. Obserwując inne gminy i ich portale społecznościowe – nie wiem jak one pozyskiwały informację – np. Murowana Goślina, Tarnowo Podgórne. Oni taki komunikat oficjalny co jakiś czas publikowali. To nie wywoływało paniki lecz wręcz przeciwnie, uspakajało mieszkańców. Ja wiem, że czasami trudno jest pozyskać informacje, ale na przyszłość - to powoduje uspokojenie mieszkańców. Pierwszą falę mamy za sobą. Czy jako urząd jesteśmy przygotowani do drugiej fali. Mamy zapasy? Wyciągnęliśmy wnioski?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – mamy zapasy. Jednostki OSP są dodatkowo wyposażone. Jeśli chodzi o urząd gminy, to wyposażenie mamy na bieżąco, natomiast nie tworzymy żadnych magazynów. Jeśli chodzi o mój referat i nadzór nad jednostkami, to byliśmy przygotowani wyprzedzająco. Zanim pojawiły się zakażenia, to już byliśmy wyposażeni w środki zabezpieczające. Odniosę się jeszcze do kwestii informowania. Powtórzę jeszcze raz, że ja nie jestem osobą decyzyjną, jeśli chodzi o informowanie na zewnątrz o sytuacji. Od tego jest pan wójt. Dałem propozycję o umieszczaniu ww. komunikatów. Zapadła decyzja, żeby tego nie robić.

**Radna A. Ankiewicz** – mamy od 01.04.2020 na naszym terenie pogotowie ratunkowe. Czy oni też byli jakoś objęci naszą opieką?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – przekazywaliśmy im przyłbice od fundacji. Nie obejmujemy ich generalnie, bo ich szefostwem jest Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego.

**Radny W. Majewski** – na jakim etapie jest poruszany od kilku miesięcy zakup urządzenia do czyszczenia masek strażaków z OSP.

**Kierownik RB A. Karpowicz** – jest na etapie takim, że na tę chwilę nie kupujemy tego urządzenia. Tłumaczę dlaczego. To rządzenie o którym Pan wspomina i do którego OSP Golęczewo bardzo pnie, kosztuje ok 60 tyś, zł. Było to konsultowane z Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej i ze stacją Pegaz z Komendy Miejskiej. Otrzymaliśmy informację pisemną, że te urządzenia nie likwidują Covid – 19. Ono jest tylko do odkażania. Komendant Miejski wydał decyzję, że maski, które używają zawodowi strażacy mają zakaz jeżdżenia do stacji Pegaz na mycie. Jest to robione po to, żeby się nie kontaktować i nie przenosić ewentualnego zakażenia. Stacja została całkowicie wyłączona z dezynfekcji, również dla OSP.

**Radny Z. Hącia** – każda straż powinna mieć taki zapas masek, żeby starczyło na pół roku.

**Kierownik RB A. Karpowicz** – panie Zbyszku, woda z mydłem dezynfekuje maski.

**Radny W. Majewski** – od wszystkich zakażeń? Od zadymienia, gdzie paliły się środki chemiczne też? Wystarczy woda z mydłem?

**Kierownik RB A. Karpowicz** – żebym nie był źle zrozumiany. To nie są moje decyzje. To nie jest moja zła wola, że ja nie chcę im kupić urządzenia. To zostało skonsultowane z Komendantem Miejskim i stacją Pegaz. Na terenie województwa wielkopolskiego nie ma ani jednej jednostki, która posiadałaby takie urządzenie. Jeśli będzie wniosek do budżetu z jednostki OSP, rada gminy to zaakceptuje i znajdą się na to pieniądze w budżecie (na tę chwilę ich nie ma) to proszę bardzo. Gdybym mógł kupić to z covidowych pieniędzy, to bym to zrobił. Starostwo powiatowe odpowiedziało mi, że takiego zakupu z tych pieniędzy nie mogę zrobić.

**Radny Z. Hącia** – kwestia jest taka, że Komenda Miejska zrobiła jedną rzecz. Nie zadbała o strażaków z całego powiatu. Wszyscy muszą korzystać z tych maseczek w wypadku zadymienia i pożaru. Można je myć tylko metodą chałupniczą, bo zamknięto się, żeby nie roznosić zarazy. Mam o to pretensję nie do Pana, tylko do Komendanta Miejskiego, bo nie wzięto pod uwagę bezpieczeństwa strażaków.

**Kierownik RB A. Karpowicz** – podam Panu przykład. Odmrożono trochę zasady i wpuszczono do komory ćwiczeń kilku strażaków w stacji Pegaz. Efekt był taki, że zaraził się strażak prowadzący zajęcia i kolejni strażacy. Dwie jednostki przez to były wyłączone z pracy w podziale bojowym. Jest rozwiązanie alternatywne do ww. urządzenia – to szafa do ozonowania. Ona spełnia lepiej swoje zadanie niż to urządzenie za 60 tyś. zł.

Ad. 8.

* Projekt uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

**Radna J. Radzięda** – mam pytanie do pracownika ROŚ. Ponieważ uzasadnienie jest jak zwykle bardzo lakoniczne, proszę powiedzieć co dokładnie zostało zmienione i co dokładnie i co wojewoda nam zarzucił?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** podejmowali Państwo tę uchwałę w czerwcu. Wojewoda tej uchwale zarzucił trzy rzeczy. Z pierwszą nie zbyt się zgadzam § 1 ust. 3 – zdaniem wojewody zgodnie ze znowelizowaną ustawą nie możemy podawać limitu odbioru (litrów). W naszej uchwale w § 4 mamy wykaz, gdzie jest mowa o bioodpadach. W tej chwili po tym rozstrzygnięciu wojewody wykreślamy litraż. Dla mnie jest to o tyle niepokojące, dlatego, że mieszkaniec przyjdzie i powie, że ma uchwałę wg. której można odebrać bioodpady w każdej ilości. Poprzednio mieliśmy zapisane, że powyżej konkretnego litrażu odbiór odbywa się w PSZOK.

**Radna J. Radzięda** – jeżeli urząd uważa, że zapis jest zły i nie zgodny z ustawą, to dlaczego nie idziemy w spór z wojewodą?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** kolejny zarzut § 2 ust. 2. Dotyczący częstotliwości odbioru odpadów. Wojewoda zakwestionował zapis, że „częstotliwość nie może być rzadsza niż”. Teraz umieściliśmy doprecyzowanie tego zapisu. Dochodzi zapis: „nie rzadziej niż”.

**Radna J. Radzięda** – czy mógłby Pan odczytać ponownie pierwszą wersję zapisu? Wydaje mi się, że zniknął zapis o „bioodpadów w pojemnikach”.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – tak, było: „gromadzone w pojemnikach”.

**Radna J. Radzięda** – dlaczego to teraz zniknęło? Uchylił to wojewoda, czy znów nie doczytał tego ktoś u nas w urzędzie, a później ktoś to zaparafował i odesłał do rady? Czy mógłby pan to ustalić do jutra do czasu przed sesją z panią Nowak i panią Augustyniak, skoro się pod tym podpisały?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** pani Nowak jest, nie ma pani Augustyniak i pana Orczewskiego, który jest autorem uchwały.

**Radna J. Radzięda** – skoro nie ma pani Augustyniak, to rozumień, że jest pan Kuligowski. Tak się składa, że w Poznaniu współpracuje z Wydziałem Gospodarki Komunalnym mecenas Kuligowski, więc będzie się świetnie orientował w temacie. I to samo proszę ustalić co do poprzedniego punktu, bo rozumiem, że z niego też wypadły pojemniki. Niech nam mecenas sprawdzi oba te projekty w całości.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** ostatni zarzut**.** Chodzi o samą formę ogłoszenia. Jest to § 12. W poprzedniej uchwale wchodziła ona w życie po 14 dniach od opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego z mocą od dnia 01.09.2020. Wojewoda zakwestionował, że jest to nieczytelne. Naszym zdaniem ten zapis był uzasadniony.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – tu bym się z wojewodą zgodził. Mamy tu tzw. Vacatio legis.

**Radna J. Radzięda** – czy ma Pan podpisy pod tymi czerwcowymi uchwałami, który mecenas to sprawdzał?

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** nie mam, ale na pewno również pani mecenas Augustyniak się podpisywała.

**Radna J. Radzięda** – proszę pani Justyno, aby w tym miejscu szczególną uwagę zwrócić przy pisaniu protokołu. Ja już zwracałam na to uwagę na sesji. Nie wiem, co się jeszcze musi wydarzyć, żeby wreszcie zmienił się system sprawdzania dokumentów, które uchwala rada. To kolejne dokumenty podpisane przez mecenas Augustyniak, które są uwalane przez wojewodę. Ile mamy jeszcze takich sytuacji znosić? Ze względu na to, że radca prawny nie wie, co podpisuje, albo nie czyta – nie wiem, nie wnikam – musieliśmy zwołać nadzwyczajną sesję rady gminy. To są koszty. W związku z czym, nie wiem, czy to jest uwaga do pani sekretarz po raz kolejny, czy do pana wójta Wojtery – najwyższy czas zmienić przynajmniej część prawników urzędowych, bo to jest wstyd. Teraz problem będzie w tym, że uchwała nie wejdzie z moc prawną od 01.09.2020. Będziemy spóźnieni. Przez to, że te projekty nie były gotowe na sesję nadzwyczajną, będą obowiązywać za późno. A dlaczego nie były przygotowane?

**Prezes ZKP J. Świerkowski** – drodzy Państwo nie będzie tragedii. Wejdzie w życie 14 dni po. Konsekwencją jest to, że do tego czasu nie będziemy przekazywać panu Andrzejowi informacji o nieprawidłowym segregowaniu.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** my do tego czasu nie będziemy mieli podstaw prawnych do ukarania. Będzie problem z egzekucją.

**Radna J. Radzięda** – jestem zdania, że ten projekt jest nie do procedowani. Nie wiemy, czy to co tam jest zawarte jest poprawne, czy nie. Sugeruję tego dzisiaj nie opiniować i poczekać na zaopiniowanie prawne przez mecenasa Kuligowskiego.

**Przewodniczący M. Bajer** – spotkamy się jutro o 16.15 przed sesją i zaopiniujemy tę uchwałę. Sądzę, że jutro jest to możliwe.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – w starej uchwale mieliśmy informację o tym, co możemy zostawiać w PSZOK. Zużyte opony, maksymalnie do 8 sztuk od właściciela nieruchomości w danym roku. Zniknął zapis „od pojazdów do 3,5 tony”. Czy teraz jak przyjedzie opona od koparki o wadze 150 kg, czy my chcemy wszyscy za to płacić? Utylizacja, to koszt 250 zł. Ten zapis został usunięty przez wojewodę. Nie będę miał podstaw do odmowy przyjęcia tych opon.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski –** ten zapis zniknął już w związku z wejściem w życie ustawy – 6r, 3a.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – bardziej niepoważnych ludzi jak tych u wojewody nie widziałem. Proszę Państwa, to jest nieracjonalne. Poprę wniosek Pani Joasi, żeby to zaskarżyć. Nie można tak biernie przechodzić koło tego, że ktoś u góry decyduje nie mając o tym pojęcia. W starym regulaminie ten zapis był i cały czas funkcjonował.

**Radna J. Radzięda** – czy mogłabym zobaczyć uzasadnienie od wojewody?

**Przewodniczący M. Bajer** - ustalenia wojewody ją niższe niż postanowienia ustawy. Wejście z nim w spór nic nie da. Trzeba pójść w spór z ministrem.

**Radny W. Majewski** – czy ktoś w tym temacie podjął kroki, żeby zmienić ten zapis w ustawie?

**Rada J. Radzięda** – jaki jest problem, żeby urząd skierował tę sprawę do rozpatrzenia do ministerstwa. Podobną kwestię przerabiałam z moim ulubionym referatem oświaty, o szczepienie młodzieży w trakcie egzaminów. Mam wrażenie, że w naszym urzędzie w większości referatów panuje grzech zaniechania. To przyszło ze starostwa, od wojewody i w ogóle nie zadajemy sobie trudu, żeby coś zmienić, czy można wejść w spór, zmienić termin. Przyszło na papierze, to niech tak będzie, wypchnijmy to i miejmy święty spokój. Tu jest tak samo. Nie zgadzacie się z częścią zapisów, które przysłał wojewoda, ale przyjmujecie je bez dyskusji.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – teraz akurat mówiliśmy o zapisach ustawowych, a Pani nie było chwilę na sali. Było zgłaszane przez gminy mnóstwo uwag do ministerstwa. Chyba żadne z tych uwag nie zostały uwzględnione.

**Radna J. Radzięda** – ja się odnoszę do jednego i drugiego. Uwagi zawsze warto składać. Jeśli nie gmina samodzielnie, to przez kancelarie. Po też są związki międzygminne.

**Przewodniczący M. Bajer** – dobrze, że była próba. Panie Świerkowski, czy w Pana wieloletniej pracy w urzędzie zdarzyło się nie zgodzić z przepisami?

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – oczywiście, że były. Taką najbardziej widoczną był w roku 2014 art. 406 ustawy o składowiskach odpadów. Chodziło tam o opłatę. 50% opłaty składowiskowej szło do samorządu na terenie którego było składowisko. Z dnia na dzień wprowadzono zapis, że jeżeli ktoś do związku należy, to te pieniądze przechodzą do związku. To był poziom ok. 3 mln zł. To był też główny powód naszego wyjścia ze związku.

**Przewodniczący M. Bajer** – jutro zadzwonię do pana Kuligowskiego w sprawie zapisu „ w pojemnikach” i braku ograniczenia ilości opon. Po uzgodnieniu tych tematów jestem skłonny, aby jutro zgłosić propozycję przyjęcia przez radę tej uchwały.

* Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości na terenie Gminy Suchy Las.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski** – uwagi wojewody do§ 1 p. 2 – ta uwaga słuszna, biorę to na siebie, zabrakło zapisu „odpady niebezpieczne”. Następna rzecz w § 1 p. 12 – dot. odpadów budowlanych zanieczyszczonych – punkt wypadł u wojewody. To co w p. 13, przesunęło się na p. 12.

**Radny R. Banaszak** – pokutuje tu to, że gdybyśmy te materiały mieli w uzasadnieniu, to już dawno byśmy to zrobili. Wiedzielibyśmy o czym jest mowa. A tak skaczemy po paragrafach.

**Radna J. Radzięda** – każda zmiana powinna być dołożona do uchwały pierwotnej i każdy z nas wiedziałby na jakim jesteśmy etapie.

**Przewodniczący M. Bajer** – to powinno być czytelne. Skąd mamy wiedzieć jaka była treść uchwały omawianej kilka miesięcy temu. Wracając do projektu może zrobić wyliczenia dla wojewody i przedstawić mu sytuację, że to dla gminy nie jest korzystne. Musimy mieć dowód w postaci pisma, że się o takie coś zwrócili.

**Pracownik Referatu Ochrony Środowiska A. Adamski -** kolejna rzecz – normy czasowe na oczyszczanie po m.in. padów śniegu. Wojewoda z nimi się nie zgadza. Usunięto godziny. Kolejny punkt, to naprawa aut poza warsztatami i paragraf dotyczący zwierząt. Wypadło znakowanie. Obie te uchwały wymagają akceptacji Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego i taką akceptację uzyskały.

**Radna J. Radzięda** – mam uwagę polonistyczną. W § 17 p. 1 „niewymienionych” piszemy łącznie.

**Prezes ZGK J. Świerkowski** – w rozdz. 2 § 5 ust. 3 pojemniki dostarczane przez uprawniony podmiot. Jeden pojemnik na bio. Teraz trzeba się zastanowić o ile pojemników chodzi.

**Radny W. Majewski** – jest propozycja autopoprawki, uzgodniona z p. Andrzejewskim, wpisania liczby pojedynczej i sprawia będzie załatwiona: „w pojemniku”.

Projekt uchwały z autopoprawką został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

**Radna J. Radzięda** – proszę, aby ten projekt uchwały też trafił do mecenasa Kuligowskiego.

Ad. 9 – 11.

**Radny W. Majewski** – kolejny miesiąc i kolejna prośba, żeby przy przesyłaniu porządku posiedzenia komisji była informacja o punktach z posiedzenia sesji, które będziemy rozpatrywać. Można to wysłać nawet dwa dni przed posiedzeniem. Nigdy mi to nie sprawiało problemu.

**Przewodniczący M. Bajer** – to jest bardzo trudne do zrealizowania. Nie będę tego robił, bo nie ma tego w regulaminie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała: Przewodniczący:

Justyna Krawczyk Marian Bajer